

18% posiadaczy tatuażu może mieć poważne problemy zdrowotne

17 czerwca 2019

Co piąty właściciel tatuażu lub piercingu w Wielkiej Brytanii w ciągu najbliższych pięciu lat doświadcza pewnych problemów zdrowotnych. Do takich rozczarowujących wniosków doszła grupa brytyjskich naukowców, przeprowadzając serię badań.



W badaniach wzięło udział ponad 2 tysiące osób. Eksperti z organizacji charytatywnej Royal Society of Health byli zainteresowani stanem fizycznym i psychicznym ochotników po „udekorowaniu” ciał. Wyniki pokazały, że około 18% respondentów doświadczyło pewnych problemów zdrowotnych w ciągu najbliższych pięciu lat po wykonaniu tatuażu, a najczęstszymi jego skutkami były obrzęki i różne choroby.

W niektórych przypadkach, według naukowców, tatuaże powodowały nawet tak groźne stany jak posocznica, której najczęstszym finałem jest śmierć. Eksperti twierdzą również, że co dziesiąta osoba cierpiąca na różne choroby po tatuowaniu była zmuszona do szukania profesjonalnej opieki medycznej.

„Rosnąca popularność tatuaży, body piercingu i innych zabiegów kosmetycznych jest integralną częścią życia, szczególnie dla osób, które szukają ekspresji własnej osoby i chcą pokazać swoją indywidualność” – powiedziała Shirley Kramer, dyrektor wykonawczy Royal Society for Public Health.

Jednak przepisy regulujące świadczenie takich usług, według niej, różnią się znacznie w różnych częściach Wielkiej Brytanii i dlatego wymagają unifikacji. „Jest to ważne, ponieważ co piąta osoba nadal jest poważnie zagrożona

posocznicą i innymi powikłaniami” – podsumowała.

W związku z tym eksperci zalecają wprowadzenie obowiązkowych licencji na świadczenie takich usług. To z kolei zminimalizuje ryzyko związane ze zdrowiem miłośników tatuaży, piercingu i innych egzotycznych „biżuterii”.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl